

KRZYSZTOF R. PROKOP – GLIWICE

[Recenzja]: *Bullarium Poloniae litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continens*, t. 7 – 1464-1471, ediderunt et curaverunt Irena Sułkowska-Kuraś & Stanislaus Kuraś, cooperantibus Janussio Smołucha & Premislao Stanko, Romae – Lublini 2006, ss. XII + 358.

Wielotomowe wydawnictwo *Bullarium Poloniae* to niewątpliwie jedna z ważniejszych w ostatnich dziesięcioleciach inicjatyw w rodzimym edytorstwie średniowiecznych źródeł historycznych (skądinąd dość rachitycznym), której polskim historykom Kościoła, zwłaszcza mediewistom, przedstawiać nie trzeba. Zapoczątkowane w roku 1982, pierwotnie pod firmą École Française de Rome, od tomu trzeciego ukazuje się pod auspicjami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Fundacji Jana Pawła II, a obecnie również i pod firmą Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Jeśli *Bullarium Poloniae* ująć łącznie z serią *Acta nuntiaturae Poloniae*, wówczas uprawniona wydaje się konstatacja, że pośród ogłoszonych drukiem w ostatnim ćwierćwieczu źródeł do dziejów Polski przedrozbiorowej najpokaźniejszą grupę stanowią świadectwa wytworzone przez rozmaite instytucje kościelne, wśród tych zaś najwięcej pochodzi z archiwów (dawnych i współczesnych) Kurii Rzymskiej (w tym kontekście warto wspomnieć nadto o wznowionej serii *Monumenta Poloniae Vaticana*). Fakt ów zbytnio nie powinien dziwić, jako że wraz z otwarciem przed 120 laty dla ogółu badaczy – z woli papieża Leona XIII – Tajnego Archiwum Watykańskiego, zgromadzone tam przez stulecia zbiory stały się przedmiotem intensywnych eksploracji ze strony historyków różnych nacji, które to poszukiwania zarazem stymulowały kwerendy także w innych kolekcjach archiwalnych proveniencji duchownej na terenie dawnego Państwa Kościelnego. Jakaś część pomiędzy tymi archiwaliami stanowią *polonica*, których w stosunku do ogółu zachowanych świadectw z pewnością nie ma wiele, jednakże z polskiej perspektywy stanowią one materiał relatywnie obfity. W sytuacji bowiem, gdy na skutek kataklizmów dziejowych tudzież nieszczęść losowych wiele rodzimych kolekcji zabytków piśmiennictwa z epoki staropolskiej (ale również porozbiorowej) uległo bezpowrotnemu zniszczeniu, inne znów zostały wywiezione zagranicę, gdzie nierzadko dostęp do nich jest poważnie utrudniony (jak w szczególności w przypadku archiwów rosyjskich, także białoruskich, a w ja-

kiejś mierze też ukraińskich), tak pokaźny zasób dokumentów, jaki stanowią materiały wytworzone w rozmaitych dykasteriach Stolicy Apostolskiej, czy też nadsyłane do nich z kraju, jawi się niezwykle ważnym i zarazem budzącym zrozumiałe nadzieje obszarem eksploracji badawczych. Na chwilę obecną wciąż jednak jesteśmy bardziej jeszcze w stadium trwania w owej nadziei, aniżeli jej zweryfikowania poprzez konkretne rezultaty kwerend źródłowych (przede wszystkim w Archiwum Watykańskim), jako że wpieryw rzeczywistość niewoli narodowej pod władzą zaborców, później zaś dwie kolejne wojny światowe, wreszcie okres lat 1945-1989, kiedy to dla badań nad historią Kościoła na ziemiach polskich nie było sprzyjających warunków, zaważyły na nikłym wciąż zaawansowaniu owych poszukiwań. W rezultacie pozostaliśmy w tym względzie daleko w tyle w stosunku do wielu innych nacji, przy czym tego rodzaju inicjatywy, zapoczątkowane w środowiskach na obczyźnie, jak *Elementa ad fontium editiones, Acta nuntiaturae Polonae* czy właśnie *Bullarium Poloniae*, miały przyczynić się do zmiany owej sytuacji na korzyść.

Ukazanie się w roku 2006 siódmego tomu wskazanej w nagłówku serii, publikowanej już od przeszło ćwierć wieku, nadarza zatem dogodną sposobność, aby spojrzeć, w jakim punkcie znajdujemy się obecnie, jeśli porównać dorobek w owym względzie polskiej historiografii z efektami analogicznego, gdy chodzi o kierunek, trudu historyków z innych krajów europejskich (postrzeganego przez pryzmat istniejących publikacji), jak też wytknąć istniejące zaniedbania. Być może czytelnika niniejszego tekstu okoliczność ta do pewnego stopnia rozczaruje, jednak samemu jako takiemu najnowszemu woluminowi *Bullarium Poloniae* nie poświęcimy tu wiele uwagi, za czym przemawiają określone racje. Po pierwsze tom ów (a przy sposobności też cała seria) doczekał się obszernego i wnikliwego, zarazem w najwyższym stopniu krytycznego omówienia – pióra Marka Daniela Kowalskiego¹. Ewentualne dalsze rozwodzenie się nad kwestiami szczegółowymi, zawartymi już w dwóch recenzjach autorstwa wyżej wspomnianego mediewisty, związanego z krakowskim środowiskiem historycznym, wydaje się nie prowadzić ku niczemu konstruktywnemu, gdy z kolei od ogólniejszej natury uwag krytycznych piszący te słowa pozwoli sobie zasadniczo się powstrzymać. Tak się bowiem składa, iż właśnie owa dwójka wydawców materiałów zebranych niegdyś przez Irenę i Stanisława Kurasiów do kolejnych tomów *Bullarium Poloniae* (nazwiska obu widnieją powyżej w zapisie bibliograficznym wskazanego woluminu) zdecydowała się niegdyś zamieścić na łamach jednego z krajowych czasopism historycznych co prawda kuriozalny w warstwie argumentacji, nie stroniącej od insynuacji i przekłamań, za to wysoce napastliwy w swej wymowie artykuł

¹ M. D. Kowalski, *Krytyczne uwagi o najnowszym, siódmym tomie „Bullarium Poloniae”*, „Roczniki Historyczne”, 73 (2007) s. 214-231; M. D. Kowalski, *Uwagi o „Bullarium Poloniae”. Spojrzenie na koncepcję edycji i wykonanie*, „Studia Źródłoznawcze”, 45 (2007) s. 71-97 (zwl. s. 92-96), gdzie w konkluzji czytamy, iż „kontynuowanie *Bullarium Poloniae* w obecnej formie, zwłaszcza biorąc pod uwagę niezwykle niski poziom ostatniego tomu, nie ma sensu. Błędów nie da się poprawić żadnymi suplementami. W moim głębokim przekonaniu całą edycję trzeba wykonać od nowa, według innych zasad. Materiał watykański jest na tyle wartościowy, że warto to zrobić” (s. 97).

recenzyjny na temat książki autora niniejszego tekstu. W tych okolicznościach słowa krytyki ze strony piszącego te słowa mogłyby zostać zinterpretowane w kategoriach jakiegoś „rewanżu” (co niewątpliwie byłoby „na rękę” obu niefortunnym wydawcom), skutkiem czego ich merytoryczna wymowa zeszlaby na drugi plan. Uwolnieni zatem od niezbyt wdzięcznego zadania przez wspomniane recenzje pióra M.D. Kowalskiego, możemy obecnie skupić uwagę na wątkach zasygnalizowanych w początkowych akapitach niniejszych wywodów, przy czym wprawdzie jeszcze należy się czytelnikowi kilka informacji natury bibliograficznej, których nie powinno zabraknąć nawet w najbardziej nietypowym tekście recenzyjnym.

Tom siódmy *Bullarium Poloniae* obejmuje świadectwa z okresu zaledwie niespełna siedmiu lat, mianowicie 1464-1471, to jest pontyfikatu papieża Pawła II, w chronologii dziejów państwa polsko-litewskiego przypadających na sam środek panowania króla Kazimierza IV Jagiellończyka (w tym schyłek wojny 13. letniej). W rzeczonym woluminie odnotowano łącznie 958 dokumentów, z których najwcześniejsze pochodzą z 16 IX 1464 r., natomiast ostatni z 18 VII 1471 r. Zaprezentowane zostały one czytelnikowi w formie ni to regestów, ni też ekscerptów, w czym widać pewną ewolucję względem koncepcji przyjętej w początkowych tomach rzeczonego wydawnictwa, w których występują zazwyczaj związane regesty, pozbawione wtrąceń ujętych w cudzysłowy tudzież wolne od obfitych wykropkowań, z jakimi mamy do czynienia obecnie. Przy poszczególnych dokumentach, poza wskazaniem samej postawy źródłowej, korzystający nie znajdzie jakichkolwiek informacji z objaśnieniem osób i miejsc, ewentualnie też sytuacji wzmiankowanych w poszczególnych świadectwach, co tylko w niewielkiej mierze rekompensuje *Index nominum locorum et personarum* na końcu woluminu, zawierający rozbudowany system odesłań i pozwalający na zidentyfikowanie części postaci oraz miejscowości. Jak czytamy w zawartym na początku *Wstępie*, firmowanym imionami nieżyjących już Ireny Sułkowskiej-Kuras († 2006) oraz Stanisława Kurasia († 2009), „zgrupowany w tym tomie materiał dotyczy przede wszystkim spraw Kościoła w Polsce. Opublikowane zapiski ze źródeł papieskich dostarczają – podobnie, jak we wcześniejszych tomach – informacji na temat działalności i kariery duchowieństwa na ziemiach polskich w średniowieczu. Ukazują one również działalność tych osób w kraju i mechanizmy zdobywania przez nie kolejnych godności w Stolicy Apostolskiej. Ponadto można z nich dowiedzieć się o innych sprawach, co pozwala uzupełnić biogramy dostojników kościelnych, oraz dostarczają nowych, nieznanych informacji o wielu parafiach, klasztorach, katedrach, kolegiatach i ich uposażeniu. W prezentowanych zapiskach pojawiają się także osoby świeckie – nie tylko dostojnicy, ale również przedstawiciele pozostałych warstw społecznych” (s. VII). Reszta *Wstępu* odnosi się do ówczesnych realiów politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, stanowiących tło, czy raczej kontekst stosunków Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego ze Stolicą Świętą za czasów pontyfikatu Pawła II (ta część została też w skrócie przetłumaczona na język łaciński), natomiast brak jakichkolwiek uwag natury źródłoznawczej, a jedynie w dziale *Abbreviationes* wskazano, do których zespołów źródeł sięgnięto tudzież jakie inne edycje, zawierające ów-

czesną produkcję aktową, zostały uwzględnione (s. XI). Tych ostatnich jest zaledwie czternaście tytułów, co przy bez mała tysiącu dokumentów może budzić uprawnione wątpliwość, czy aby na pewno jest to wykaz kompletny.

Warto na marginesie zauważyć, że nawet najskromniejszy objętościowo spośród dotychczas wydanych woluminów *Bullarium Poloniae* tom trzeci (ss. XVIII + 302) zawierał regesty bez mała 1500 dokumentów (dokładnie 1497), zaś niemal identyczny co do objętości z obecnie omawianym tom piąty (ss. X + 356) odpowiednio 1623. Rodzi się tedy pytanie, czy nie lepiej było jednak połączyć w jednym woluminie dokumenty z okresu pontyfikatów Pawła II i Sykstusa IV, miast – celem uniknięcia „broszurowego” w aspekcie wizualnym charakteru najnowszego tomu – dwukrotnie zwiększać interlinię i powiększać także rozmiar czcionki? Przy zastosowaniu bowiem dotychczasowych „parametrów” (mowa o stronie edytorskiej) prezentowany wolumin liczyłby – wnosząc *per analogiam* – ledwie około 160-180 stron, co przy tym formacie rzeczywiście czyniłoby z niego narażony na rychłe rozklejenie się okazałych rozmiarów zeszyt. Być może zresztą dla dopiero usiłujących odnaleźć się w powierzonych im roli wspomnianych wydawców kolejnej partii materiału dawniej zebranego przez I. Sułkowską-Kuraś oraz S. Kurasia przygotowanie w jednym „rzucie” regestów dokumentów w ilości porównywalnej z wyżej przywołanymi tomami piątym czy chociażby trzecim, tym bardziej zaś pozostałymi (pierwszy: ss. XXVIII + 388: 1923 dokumenty; drugi: ss. XII + 484: 2447 dokumentów; czwarty: ss. VIII + 582: 2544 dokumenty; szósty: ss. VIII + 474: 1965 dokumentów) jawiło się nazbyt absorbującym wyzwaniem, podjęcie którego skazałoby zainteresowane edycją osoby na o wiele dłuższe oczekiwanie na ukazanie się drukiem owego kolejnego spośród woluminów serii.

Po poczynionych na wstępie uwagach ogólniejszej natury oraz powyższym opisie bibliograficznym, przejdziemy obecnie do zapowiadanego umiejscowienia serii *Bullarium Poloniae* na tle pokrewnego charakteru wydawnictw, odnoszących się do innych obszarów Europy, do czasów reformacji niemal w całości pozostającej w zasięgu oddziaływania kościelnego i nie mniej politycznego Stolicy Apostolskiej. Niejedna z tych edycji miała zresztą prawo stanowić inspirację dla podjęcia trudu zebrania i usystematyzowania źródeł papieskich do dziejów Polski, przede wszystkim zaś winny one być znane historykom zaangażowanym w dzieło kontynuowania prac nad tytułowym wydawnictwem. Jakiż bowiem sens ma przygotowywanie następnych woluminów tej pod niejednym względem pionierskiej na gruncie rodzimego edytorstwa źródeł historycznych serii bez jakiegokolwiek odniesienia do dorobku (tudzież płynących z niego doświadczeń) obcych historiografii, których dokonania na polu udostępniania zainteresowanym badaczom źródeł proveniencji papieskiej są bez wątpienia znaczne. Niezważanie na nie stanowi tedy przejaw zgoła dyletanctwa, na co zresztą wskazywał w przywołanych tu recenzjach M.D. Kowalski (z akcentem zwłaszcza na brak odniesienia

do *Repertorium Germanicum*² oraz *Repertorium Poenitentiariae Germanicum*³), demaskując słabe w owym względzie przygotowanie merytoryczne nowozaangażowanych począwszy od tomu siódmego *Bullarium Poloniae* wydawców (pozy-skanych niemniej z zamysłem powierzenia im troski o przygotowanie do druku również kolejnych woluminów, co nie napawa optymizmem). Także zatem dla wiedzy tych osób, którym przypadnie w przyszłości twórczy współudział w trudach kontynuowania rzeczony edycji, a w konsekwencji także dla pożytku samej jako takiej serii (stanowiący konkluzję wywodów M.D. Kowalskiego postulat jej zaniechania wydaje się nazbyt daleko idący i raczej trudno się z nim zgodzić), zawarte tu dalej wskazówki bibliograficzne mogą okazać się istotne, podobnie jak będą one przydatne dopiero wkraczającym na pole badań nad dyplomatyką papieską adeptom mediewistycznych seminariów historycznych.

Obok wspomnianego już wcześniej wydawnictwa *Repertorium Germanicum* (wraz z komplementarnym *Repertorium Poenitentiariae Germanicum*)⁴, do często cytowanych w polskojęzycznych publikacjach na temat późnośredniowiecznych dziejów Europy Środkowo-Wschodniej (nie tylko zresztą kościelnych), a w konsekwencji dobrze znanych rodzimym mediewistom należy również seria *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*. W ciągu stu lat – pomiędzy rokiem 1903 a 2003 – ukazało się w sumie osiem jej tomów (w tym najnowszy, dopełniający całości *tomus prodromus*), które obejmują *Acta Pontificum Romanorum* z lat 1305-1431 (czyli, póki co, jest ona o cztery dekady „w tyle” za *Bullarium Poloniae*)⁵. Rzadziej są przywoływane przez badaczy z Polski edycje dokumentów papieskich, kierowanych do odbiorców z krajów skandynawskich – przede wszystkim *Bullarium Danicum*⁶ wraz z kontynuacją (w aspekcie chronologicznym) *Acta Pontificum Danica*⁷, obejmujące cały okres do czasów reformacji, oraz *Acta Pontificum Svecia*⁸, które jednak obejmują wyłącznie *Acta Camera-lia* z lat 1062-1492. Bardziej „egzotyczny” charakter mają z punktu widzenia polskiego historyka i z tego też względu raczej mało u nas znane (zresztą fizycznie nieobecne nawet w największych spośród krajowych bibliotek naukowych) analogicznego charakteru serie dotyczące np. Półwyspu Pirenejskiego, Wysp Bry-

² *Repertorium Germanicum*, t. 1-9, Berlin – Tübingen 1897-2004 (dotyczy lat 1378-1471). W przygotowaniu znajduje się tom dziesiąty, obejmujący pontyfikat papieża Sykstusa IV (lata 1471-1484).

³ *Repertorium Poenitentiariae Germanicum*, t. 1-6, Tübingen 1996-2005 (dotyczy lat 1431-1484).

⁴ Zob. poprzednie przypisy. Także por. recenzję pióra M. D. Kowalskiego w „Rocznikach Historycznych”, 71 (2005) s. 284-286.

⁵ *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*, t. 1-7 (oraz *Tomus prodromus*), Prague 1903-2003. O dwie dekady wcześniej (co w ówczesnych realiach geo-politycznych monarchii austro-węgierskiej w zupełności zrozumiałe) przystąpiono do wydawania serii *Monumenta Vaticana historiam Regni Hungariae illustrantia*, t. 1-9, Budapestini 1884-1909.

⁶ *Bullarium Danicum. Pavelige aktstykker verdørende Danmark 1198-1316*, cz. 1-2, København 1931-1932.

⁷ *Acta Pontificum Danica. Pavelige aktstykker verdørende Danmark 1316-1536*, t. 1-7, København 1904-1943.

⁸ *Acta Pontificum Svecia (Diplomatarium Svecanum. Appendix)*, t. 1-2, Holmiae 1936-1957.

tyjskich czy niektórych pomniejszych krajów Starego Kontynentu. Co się tyczy krajów iberyjskich, to na pierwszym miejscu wspomnieć należy nowe wydawnictwo *Monumenta Hispaniae Pontifica*⁹, poprzedzone kilkoma cząstkowymi edycjami z lat 1996-1999, a przede wszystkim dopełniająca wielotomową serię *Monumenta Hispaniae Vaticana*¹⁰, gdy z kolei dla sąsiedniej Portugalii dysponujemy też stosunkowo nieodległej daty edycją *Monumenta Portugaliae Vaticana* (supliki z lat 1342-1431)¹¹. Co się tyczy z kolei kręgu anglojęzycznego, szczególnie imponującą jawi się dwudziestotomowa na ten moment seria *Calendar of Papal Registers relating to Great Britain and Ireland* (lata 1198-1521)¹², obok której ukazały się również m.in. *The Apostolic Camera and Scottish Benefices 1418-1488*¹³, *Calendar of Scottish Supplications to Rome* (lata 1418-1471)¹⁴, *Pontificia Hibernica. Medieval Papal Chancery Documents concerning Ireland 640-1261*¹⁵ oraz *Calendar of Papal Letters to Scotland* (lata 1378-1419)¹⁶. Spośród edycji odnoszących się do dziejów mniejszych krajów europejskich, dla przykładu wskazać można na wiekowe już *Acta Pontificum Helvetica*¹⁷ czy też *Acta et diplomata res Albaniae mediae aetatis illustrantia* (lata 344-1406!)¹⁸.

Wskazane tu tytuły nie wyczerpują liczby wydawnictw źródłowych, których przedmiot stanowi produkcja aktowa rozmaitych dykasterii Kurii Rzymskiej w wiekach średnich, przy czym obok edycji odnoszących się do całych państw i nacji, z tego też względu mogących być postrzegane w kategoriach odpowiednika naszego *Bullarium Poloniae*, odnotować należy istnienie także tytułów, których ramy tematyczne (geograficzne) zostały zakreślone w odmienny sposób. Tytułem przykładu można przywołać w owym kontekście nieco starszą, siedmiotomową serię *Urkunden und Regesten zur Geschichte der Rheinlande aus dem Vatikanischen Archiv* (obejmuje dokumenty z lat 1294-1415)¹⁹, która dotyczy jednego z regionów historycznych dzisiejszych Niemiec, czy też liczącą osiem woluminów, świeżej daty edycję *The Apostolic See and the Jews. Documents* (świade-

⁹ *Monumenta Hispaniae Pontifica*, t. 1, Léon 2004.

¹⁰ *Monumenta Hispaniae Vaticana*, t. 1-7, Roma 1955-2001 (dotyczy lat 965-1264 oraz 1352-1362).

¹¹ *Monumenta Portugaliae Vaticana*, t. 1-4, Roma – Porto 1968-1970.

¹² *Calendar of Papal Registers relating to Great Britain and Ireland*, t. 1-20, London – Dublin 1893-2005.

¹³ *The Apostolic Camera nad Scottish Benefices 1418-1488*, London – Edinburgh – Glasgow 1934.

¹⁴ *Calendar of Scottish Supplications to Rome*, t. 1-5, Edinburgh – Glasgow 1934-1977.

¹⁵ *Pontificia Hibernica. Medieval Papal Chancery Documents concerning Ireland 640-1261*, t. 1-2, Dublin 1962-1965.

¹⁶ *Calendar of Papal Letters to Scotland*, t. 1-2, Edinburgh 1976.

¹⁷ *Acta Pontificum Helvetica. Quellen schweizerischer Geschichte aus dem papstlichen Archiv in Rom*, t. 1 – 1198-1268, Basel 1891.

¹⁸ *Acta et diplomata res Albaniae mediae aetatis illustrantia*, t. 1-2, Vindobonae 1913-1918 [reprint: Tiranë – Prishtinë 2002].

¹⁹ *Urkunden und Regesten zur Geschichte der Rheinlande aus dem Vatikanischen Archiv*, t. 1-7, Bonn 1902-1913.

ctwa źródłowe z lat 492-1555!)²⁰, w przypadku której mamy z kolei do czynienia nie z geograficznym, lecz z etnicznym kryterium doboru dokumentów (ze względu na zawartą w nich treść).

W stosunku do *Bullarium Poloniae* większość z przywołanych tu wydawnictw różni się (pomijając skądinąd pierwszorzędną wagę kwestię merytorycznego poziomu rzeczonych edycji) niezwykle istotną z punktu widzenia osoby korzystającej cechą, której niewystępowanie w przypadku *Bullarium Poloniae* można postrzegać jako „grzech pierworodny” tej serii. Otóż w tamtych publikacjach mamy do czynienia przeważnie z zamieszczaniem poszczególnych dokumentów papieskich *in extenso* (z pominięciem jedynie powtarzających się stałych elementów formularza), lub też w formie zazwyczaj obszernych ekscerptów. Natomiast recenzowane wydawnictwo z początku ograniczało się do samych, zwykle lapidarnych regestów, które wprawdzie w kolejnych tomach „wyewoluowały” w kierunku właśnie ekscerptów, niemniej w owym najnowszym – jak na to wskazał na licznych przykładach M.D. Kowalski – nieraz nie oddają one istoty i zasadniczej treści oryginału, do tego często ją wypaczając, a tym samym przynosząc więcej szkody aniżeli pożytku. Ów minimalizm dziwić może tym bardziej, że przecież w odniesieniu do średniowiecza dokumenty kierowane do polskich adresatów stanowią pośród ogółu produkcji aktowej Kurii Rzymskiej znikomy procent, stąd kto jak kto, ale akurat polscy mediewiści mogliby się pokusić o przygotowanie „pełnowartościowej” edycji tychże źródeł papieskich, a nie o li tylko stanowiący swoiste *pars pro toto* zbiór regestów. W sytuacji, kiedy dodatkowo mamy do czynienia z publikacją urągającą dobrym zasadom edytorstwa źródeł historycznych, jak właśnie w przypadku tomu siódmego *Bullarium Poloniae*, którego poziom przygotowania nie daje osobie z niego korzystającej rękojmi, że zawarte tam regesty prawidłowo oddają treść dokumentów, jesteśmy postawieni wobec sytuacji w dwójnasób niekorzystnej. To, że dysponujemy starszej daty wydawnictwami w rodzaju *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia [...] ex tabulariis Vaticanis deprompta, collecta ac serie chronologica disposita* czy *Monumenta Poloniae Vaticana*, tylko w nieznacznym stopniu zmienia obraz rzeczy, jako że akurat w odniesieniu do XV stulecia jedynie znikoma część spośród odnotowanych w ostatnich woluminach *Bullarium Poloniae* dokumentów doczekała się publikacji (to samo dotyczy zresztą i możliwości „podparcia się” wielotomową serią regestrów produkcji aktowej kancelarii papieskiej w dobie kolejnych pontyfikatów, które to monumentalne przedsięwzięcie – *Les registres des lettres des papes* – sięga jedynie po rok 1378).

Trudno w tym miejscu nie poczynić pewnej dygresji i nie skonstatować, że ów w wysokim stopniu niezadowolający stan rozpoznania oraz udostępnienia ogółowi badaczy źródeł proveniencji papieskiej, odnoszących się do dziejów kościelnych (i nie tylko kościelnych) Polski, znajduje siłą rzeczy przełożenie również na ilość (i jakość) publikacji z tej dziedziny – zwłaszcza tych o charakterze syntetycznym. Próżno tedy poszukiwać w dorobku rodzimej historiografii wydawnictw

²⁰ *The Apostolic See and the Jews. Documents*, t. 1-8, Toronto 1988-1991.

typu *Germania Sacra* (wraz z kontynuacją *Germania Sacra. Neue Folge*)²¹, *Helvetia Sacra*²², ukazującej się przez przeszło dwa stulecia i zakończonej przed pół wiekiem *España Sagrada*²³ (jej poniekąd kontynuatorkę stanowi nowa seria *Monumenta Hispaniae Sacra*), czy *Gallia Christiana* wraz z kontynuacją *Gallia Christiana novissima*²⁴ (odmienny charakter mają publikowane począwszy od r. 1962 kolejne tomy wydawnictwa *Italia Sacra*, stanowiącego zbiór monograficznych studiów, przy czym nie należy też zapominać o noszącej identyczny tytuł siedemnastowiecznej edycji cystersa Ferdinando Ughellego)²⁵. Tymczasem na gruncie polskim nie dość, że brak analogicznego charakteru wydawnictwa, w wersji minimalistycznej stanowiącego kompendium wiedzy na temat dziejów wszystkich biskupstw i prowincji kościelnych (metropolii) w danym państwie, zaś w wersji maksymalistycznej przynoszącego także monografie historyczne poszczególnych kapituł katedralnych i kolegiackich tudzież innych, ważnych w perspektywie dziejowej instytucji Kościoła – na czele z opactwami zakonów mnijszych (wyjątek w owym względzie stanowi nowa seria *Prussia Sacra*, będąca wynikiem współdziałania badaczy z Polski i Niemiec)²⁶, to jeszcze sam jako taki tytuł *Polonia Sacra* został poniekąd „zawłaszczony” przez wydawane w Krakowie czasopismo, w którym obecnie (po jego reaktywowaniu w r. 1997) nie ma nawet miejsca na publikacje z zakresu historii, gdyż jego łamy „zarezerwowano” dla ściśle pojętych opracowań teologicznych²⁷. Podobnie w zasadzie nie mają

²¹ *Germania Sacra*, t. 1-3, Berlin – Leipzig 1929-1938; *Germania Sacra. Neue Folge*, t. 1-50, Berlin – New York 1962-2007. Warto tu przypomnieć nadto o wydanych w latach 1727-1729 w Augsburgu dwóch tomach *Germania Sacra* austriackiego jezuita Markusa Hansiza. Zob. J. Dyl, *Germania Sacra*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1006-1007; J. Duchniewski, *Hansiz Markus*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 542-543.

²² *Helvetia Sacra*, t. 1-28, Bern – Basel – Frankfurt am Main 1972-2007. Zob. także J. Duchniewski, *Helvetia Sacra*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, kol. 667-668.

²³ *España Sagrada. Teatro geográfico-historico de la Iglesia de España*, t. 1-56, Madrid 1754-1957.

²⁴ *Gallia Christiana in provincias ecclesiasticas distributa qua series et historia archiepiscoporum, episcoporum et abbatum Franciae vicinarumque ditionum ab origine ecclesiarum ad nostra tempora deducitur et probatur ex authenticis instrumentis ad calcem positis [...]*, t. 1-16, Parisiis 1870-1875; *Gallia Christiana novissima. Histoire des archevêchés, évêches et abbayes de France*, t. 1-7, Montbéliard – Paris 1899-1916. Zob. również: M. Daniluk, *Gallia Christiana*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, kol. 833.

²⁵ F. Ughelli, *Italia Sacra sive de episcopis Italiae et insularum adiacentium rebusque ab iis praeclare gestis [...]*, t. 1-10, Venetiis 1717-1722. Por. G. Cappelletti, *Le Chiese d'Italia dalla loro origine sino ai nostri giorni*, t. 1-21, Venezia 1844-1870. Zob. także J. Duchniewski, *Italia Sacra*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 548-549.

²⁶ *Prussia Sacra. Historische Beschreibung der Kirche im Deutschordensstaat in Preussen*, t. 1-3, Toruń 2003-2007.

²⁷ Przygotowany niegdyś do druku przez piszącego te słowa tekst z dziedziny historii Kościoła autorstwa ks. Tadeusza Glemmy, niedysyjszego profesora i dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, pozostały w jego niepublikowanej spuściznie, nie został przyjęty do druku przez redakcję „*Polonia Sacra*” (mimo zarekomendowania materiału przez byłego rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie) z tym właśnie uzasadnieniem, że w owym czasopiśmie aktualnie nie ma miejsca na teksty historyczne, lecz wyłącznie *stricte* teologiczne. Jawi się to

swojego odpowiednika na gruncie polskim wydawnictwa typu *Monasticon Belge*²⁸ czy *Monasticon Italiae*²⁹, jakkolwiek krok we właściwym kierunku stanowi dwutomowy *Monasticon Cisterciense Poloniae* (z niezrealizowanym jak dotąd tomem trzecim, poświęconym klasztorom cysterek)³⁰. Najbardziej wszakże można pozazdrościć historiografom niektórych krajów zachodnioeuropejskich serii w rodzaju *Fasti Ecclesiae Anglicanae* (ukazuje się w Londynie od r. 1962 – z podziałem na trzy serie chronologiczne: lata 1066-1300, lata 1300-1541 oraz lata

tym bardziej osobliwie, że czasopismo „Polonia Sacra” (ukazywało się w latach 1918-1921, po czym w latach 1928-1939 było kontynuowane – w trybie nieregularnym – jako *Nova Polonia Sacra*) założone zostało przez ks. Jana Nepomucena Fijałkę jako periodyk ściśle historyczno-kościelny, po reaktywowaniu w r. 1948 (z dodaniem dopiero wtedy podtytułu *Kwartalnik Teologiczny*) otwarty także na teksty z innych dyscyplin, uprawianych na Wydziałach Teologicznych, natomiast po przeniesieniu redakcji z Krakowa do Warszawy i jej powiązaniu z nowopowstałą Akademią Teologii Katolickiej, opatrzony podtytułem *Kwartalnik Kanonistyczno-Historyczny*. Z kolei ks. T. Glemma, który był uczniem i bezpośrednim następcą na katedrze uniwersyteckiej założyciela czasopisma *Polonia Sacra*, ks. J. N. Fijałkę, właśnie w jednym z tomów *Nova Polonia Sacra* opublikował w okresie międzywojennym swoją dysertację doktorską z teologii w dziedzinie historii Kościoła, gdy znów po roku 1945 znalazł się w ścisłej redakcji reaktywowanego czasopisma. W tym kontekście nietrudno sobie uzmysłowić, jak zgoła kuriozalną – pomijając już nawet ogólniejszej natury przesłanki, o których wcześniej mowa – jawić się musi odmowa opublikowania na owych łamach tekstu historyczno-kościelnego ze spuścizny ks. T. Glemmy.

²⁸ *Monasticon Belge*, t. 1-7, Maredsous – Liège 1890-1980. Z kolei *Monasticon Gallicanum* (t. 1-2, Paris 1877) to dla odmiany zbiór rycin z wizerunkami wszystkich opactw benedyktyńskich we Francji. Zob. też F. van der Meer, *Atlas de l'Ordre Cistercien*, Paris – Bruxelles 1965; B. Ardua, *Abbayes, prieurés et monastères de l'Ordre de Prémontré en France des origines à nos jours. Dictionnaire historique et bibliographique*, Nancy 1993.

²⁹ *Monasticon Italiae. Repertorio topo-bibliografico dei monasteri italiani*, t. 1-4, Cesena 1981-2007 (następne tomy w przygotowaniu). W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na ukazujące się także w Cesenie, począwszy od r. 1979, kolejne tomy *Italia Benedettina*, które wszakże – analogicznie, jak *Italia Sacra* – stanowią serię różnorodnych tematycznie monografii, nie zaś słownikowe kompendium wiedzy o monastycyzmie benedyktyńskim na Półwyspie Apenińskim. Zaslugującym na przywołanie przykładem tego rodzaju encyklopedycznego wydawnictwa jest natomiast *Atlante degli Ordini, delle Congregazione Religiose e degli Istituti Secolari in Puglia* (Modugno 1999) – opublikowane pod auspicjami Konferencji Episcopale Pugliese imponujące dzieło w formacie A3, liczące 750 stron, w którym uwzględniono wszystkie klasztory oraz domy zgromadzeń zakonnych na terenie Pugli, każdemu z osobna poświęcając notę z danymi historycznymi tudzież statystycznymi.

³⁰ Por. L. H. Cottineau, *Répertoire topo-bibliographique des abbayes et prieurés*, t. 1-3, Maçon 1935-1970. Przeszło dwa wieki liczy sobie natomiast dzieło benedyktyna Damiana Fuxhoffera *Monasteriologia Regni Hungariae in qua libris V synoptice, originario-diplomatice describuntur omnia singulorum religiosorum ordinum monasteria quae umquam ab ingressu Hungarorum in Pannoniam fundata fuerunt. Monasteria Ordinis Sancti Benedicti e probatis patriae et sacri huius ordinis scriptoribus originario-diplomatice descripta. Liber I*, Weszprimi 1803 (na marginesie nie od rzeczy będzie nadmienić, że w księgozbiórce klasztoru franciszkanów w Pilicy-Biskupicach zachował się egzemplarz tego dzieła opatrzony odręczną adnotacją: „Ex Libris Thomae Nowinski, P[raepositi] G[eneralis] M[iechoviensis]”, a więc należący niegdyś do ostatniego prepozyta generalnego bożogrobców z Miechowa, tytularnego biskupa Byblus Tomasza Nowińskiego, zmarłego w r. 1830).

1541-1857)³¹ czy *Fasti Ecclesiae Gallicanae. Répertoire prosopographique des évêques, dignitaires et chanoines des diocèses de France de 1200 à 1500* (wychodzi w Turnhout w Belgii od r. 1996)³², zawierających krytycznie opracowane zestawienia chronologiczne oraz noty biograficzne przedstawicieli wyższego duchowieństwa (ze szczególnym naciskiem na członków episkopatu)³³. Niestety, również w przypadku i tych tytułów zainteresowany nimi polski historyk Kościoła nie będzie miał możliwości skorzystać z nich w krajowych księgozbiorach naukowych.

Powyższe dywagacje, na pozór niezbyt związane z zasadniczym przesłaniem obecnego tekstu, w sposób wyrazisty ukazują wszakże, jak znikomym warszatem bibliograficznym dysponuje mediewista z Polski, któremu przychodzi zajmować się wydawaniem źródeł kościelnych (w szczególności tych proveniencji papieskiej) – zarówno z racji skromnych dokonań rodzimej historiografii w owym zakresie, jak i niedostępności w bibliotekach naukowych w kraju większości spośród fundamentalnych dla tej problematyki dzieł obcojęzycznych (zwłaszcza tych najświeższej daty). Zarazem jednak fakt ów nie może stanowić usprawiedliwienia dla niskiej jakości i nieporadności, gdy chodzi o poziom opracowania merytorycznego ukazujących się publikacji, w szczególności tych mających służyć za podstawę pracy dla innych badaczy edycji źródłowych. O dostrzegalnej, słabej orientacji wydawców tomu siódmego *Bullarium Poloniae* w dorobku obcojęzycznej historiografii w zakresie edytorstwa źródeł wytworzonych przez poszczególne organa Stolicy Apostolskiej w wiekach średnich tudzież ówczesnych dziejów kancelarii papieskiej, tak samo pisał już w swych zasadnie krytycznych recenzjach Marek Daniel Kowalski, stąd mnożenie przykładów na dowód tego wydaje się zbyteczne w ramach niniejszego tekstu.

Trzeba zresztą jasno zaznaczyć, że owa pozostawiająca wiele do życzenia orientacja w materii stanu badań, choć sama w sobie stanowiąca poważny mankament, gdyby wszakże była jedyną „skazą” wydawnictwa źródłowego, pod każdym innym względem przygotowanego wzorowo, wówczas tak czy inaczej mielibyśmy do czynienia z przedsięwzięciem mimo wszystko pożytecznym. Jeśli bowiem kompetentny badacz otrzymuje do ręki poprawnie ogłoszony tekst źródła, mogący stanowić pewny fundament dla dalszych analiz, wówczas z resztą sobie poradzi, tym samym „wyręczając” wydawców w dotarciu do publikacji, które dobrze by było, aby oni mieli sposobność zawczasu uwzględnić w trakcie swej pracy. Tu jednak, jak to w duchu nie pozostawiającym jakiegokolwiek płaszczyzny

³¹ Zob. także *Anglia Sacra sive collectio historiarum [...] de archiepiscopis et episcopis Angliae a prima fidei Christianae susceptione ad annum MDXL*, t. 1-2, Londini 1691; *Fasti Ecclesiae Scotticanae medii aevi ad annum 1638*, St Andrews 1969².

³² Por. również *Historia episcopatum Foederati Belgii [...]*, t. 1-2, Antverpiae 1733.

³³ Edycje te nawiązują zresztą, gdy chodzi o pewne elementy ogólnej koncepcji, do starszych wydawnictw, w rodzaju *Oriens Christianus in quatuor patriarchatus digestus quo exhibetur ecclesiae, patriarchae, caeterisque praesules totius Orientis. Studio et opera R.P.F. Michaelis le Quien, Morino-Boloniensis, Ordinis Fratrum Praedicatorum. Opus posthumus* (t. 1-3, Parisiis 1740), gdzie tak samo korzystający znajdzie mniej lub bardziej obfite w warstwie faktografii życiorysy wszystkich wymagających uwzględnienia hierarchów.

dla ewentualnego ujęcia się za rezultatem wysiłku obu opracowujących zebrany przez I. i S. Kurasiów materiał wydawców najnowszego woluminu *Bullarium Poloniae* wykazał wspomniany kilkakrotnie krakowski mediewista, mamy do czynienia z czymś wystawiającym jak najgorsze świadectwo przygotowaniu merytorycznemu oraz kompetencjom tychże współpracowników, z czymś zgoła dyskwalifikującym. Nie podzielając tedy konkluzji M.D. Kowalskiego, który – jak wspomniano – wysunął postulat w ogóle zaniechania prac nad *Bullarium Poloniae* wedle dotychczasowej koncepcji, przyjętej dla rzeczzonego przedsięwzięcia wydawniczego, nie sposób wszakże nie stwierdzić na koniec, że utrwalony w druku – w postaci tomu siódmego serii – owoc poczynañ nowopozyskanych dla dzielenia trudu nad kontynuowaniem tytułowej edycji wydawców nie daje najmniejszej gwarancji, że również kolejne spośród zaplanowanych woluminów tego bez wątpienia potrzebnego przedsięwzięcia edytorskiego, poniekąd stanowiącego jedną z „wizytówek” dzisiejszej mediewistyki polskiej, nie okażą się budzącym uzasadnioną konsternację świadectwem czyjejs niekompetencji.